

POSTANOWIENIE

7 lutego 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Marta Romańska

na posiedzeniu niejawnym 7 lutego 2024 r. w Warszawie

w sprawie z wniosku A. M. i J. M.

z udziałem R. O.

o rozgraniczenie nieruchomości,

na skutek skargi kasacyjnej R. O.

od postanowienia Sądu Okręgowego w Zamościu

z 8 lipca 2022 r., I Ca 170/22,

1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2) zasądza od uczestnika na rzecz wnioskodawców kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) zł z odsetkami ustawowymi w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas po upływie tygodnia od doręczenia mu odpisu niniejszego postanowienia, tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do przytoczonych przesłanek, a rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o których jest mowa w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na jej oczywistą zasadność (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), i zarzucił, że orzeczenia Sądu Rejonowego w Biłgoraju i Sądu Okręgowego w Zamościu zostały wydane z rażącym naruszeniem przepisów prawa materialnego. Skarżący twierdził, że pomiędzy stronami toczyło się w przeszłości postępowanie o wydanie części nieruchomości. W tym procesie została ustalona granica prawna nieruchomości, tj. taka, której przebieg został poprzedzony przeprowadzeniem odpowiedniej procedury cywilnej zakończonej prawomocnym wyrokiem sądu. Zdaniem skarżącego, Sądy orzekające w niniejszej sprawie pominęły stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w postanowieniach z 5 lutego 2016 r., IV CSK 220/15 i 25 stycznia 2019 r., V CSK 541/17 i ustaliły stan faktyczny odmienny niż w prawomocnym wyroku Sądu Rejonowego w procesie o wydanie nieruchomości. Skarżący podkreślił, że sądy nie są związane co do zasady ustaleniami faktycznymi wynikającymi z uzasadnienia orzeczenia zapadłego w innej sprawie, jednak nie dotyczy to sytuacji, w której owe ustalenia determinowały końcowe rozstrzygnięcie.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że uzasadnienie oczywistej zasadności skargi kasacyjnej jako przesłanki jej przyjęcia do rozpoznania wymaga powołania się na kwalifikowaną postać naruszenia zaskarżonym orzeczeniem przepisów prawa materialnego lub procesowego

i przeprowadzania wyводу zmierzającego do jego wykazania. Oczywistość naruszenia ma miejsce wówczas, gdy jest ono widoczne *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia. Szczególna podstawa przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wymaga samodzielnego czyli odrębnego od podstaw kasacyjnych wskazania i wykazania naruszenia konkretnego przepisu prawa (procesowego lub materialnego), które jest oczywiste i bez wątpliwości prowadzi do stwierdzenia, że objęty skargą wyrok jest wadliwy i dlatego skarga powinna zostać przyjęta do rozpoznania.

Uczestnik nie sprostął wymaganiom, które stawia przed wnoszącym skargę kasacyjną art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. W motywach pisemnych Sądy *meriti* wskazywały, że pomiędzy stronami postępowania, na podstawie art. 222 § 1 k.c., toczyło się wcześniej przed Sądem Rejonowym w Biłgoraju w sprawie I C 246/11 postępowanie o wydanie części działki nr 522 stanowiącej własność uczestnika, a znajdującej się w bezprawnym posiadaniu wnioskodawców. Sądy *meriti* przyjęły najpierw, że w postępowaniu tym ustalono, iż między nieruchomościami pozostającymi we własności ojca wnioskodawcy i ojca uczestnika, na ich granicy stwierdzonej dokumentami złożonymi w ewidencji gruntów, znajdował się drewniany płot. W 1993 r. ojcowie wnioskodawcy i uczestnika zamienili się nieformalnie częściami nieruchomości, co miało umożliwić ojcu wnioskodawcy wybudowanie stodoły. W zamian za zgodę na zamianę ojciec uczestnika otrzymał część działki ojca wnioskodawcy po wschodniej stronie wybudowanej przez niego stodoły. W tym samym roku ojcowie stron postępowania zmienili przebieg płotu na granicy nieruchomości, aby umożliwić ojcu wnioskodawcy postawienie obok stodoły szopy na drewno. Po jej wybudowaniu płot wyznaczający granice nieruchomości dochodził do naroża szopy. Pomiedzy stodołą a szopą znajdowało się przejście o szerokości około 1-2 metrów, które następnie zostało zastawione przez uczestnika, a pomiędzy stronami doszło do sporu o przebieg płotu. Pod nieobecność uczestnika w 2011 r. wnioskodawca postawił płot na granicy ewidencyjnej za wschodnią ścianą swojej stodoły i w ten sposób ponownie przyłączył część zamienionego gruntu z nieruchomości do swojej działki. Następnie

syn uczestnika częściowo zniszczył płot. Na skutek powstałego konfliktu uczestnik wszczął proces o wydanie nieruchomości. Wykonanie wyroku w sprawie o wydanie części nieruchomości doprowadziło do usunięcia płotu w trybie egzekucji komorniczej. W wyroku rozstrzygającym sprawę negatoryjną sąd nakazał wnioskodawcom wydanie uczestnikowi części nieruchomości w granicach oznaczonych szrafurą koloru niebieskiego na mapie sporządzonej przez biegłego geodetę. Po zakończeniu postępowania został wykonany płot z blachy trapezowej dzielący obecnie nieruchomości.

W niniejszym postępowaniu, zaliczając w poczet materiału dowodowego także dokumenty z akt sprawy o wydanie nieruchomości, Sądy *meriti* stwierdziły, że w toku postępowania o wydanie sąd oparł się na opinii biegłego geodety, który dokonał wznowienia granic i wyznaczył granicę ewidencyjną między działkami nr [...] i [...]1 zgodnie z tym, jak przebiega obecnie blaszane ogrodzenie. Natomiast dopiero w postępowaniu o rozgraniczenie biegły ustalił, że granica nieruchomości wyznaczona uprzednio jako ewidencyjna, nie pokrywała się z granicą ewidencyjną obrazującą stan prawny. Opinia biegłego uzyskana w niniejszym postępowaniu na temat przebiegu granicy prawnej między nieruchomościami pokryła się z opinią geodety uprawnionego wydaną stosowanie do art. 29 i n. ustawy z 17 maja 1989 r. – Prawo geodezyjne i kartograficzne (dalej jako: „Prawo geodezyjne”) w administracyjnej fazie postępowania.

Sąd drugiej instancji zaakceptował ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji odnośnie do danych o przebiegu granicy między nieruchomościami stron, a także wskazał, że Sąd ten nie naruszył art. 153 k.c., gdy wyznaczał granicę z odwołaniem się do danych ewidencyjnych zebranych w opinii biegłego geodety sporządzonej w administracyjnej fazie postępowania o rozgraniczenie. Korygowanie przebiegu granicy na podstawie kryterium ostatniego spokojnego stanu posiadania czy kryterium wszelkich okoliczności, jest wykluczone wtedy, gdy można oznaczyć granicę prawną między rozgraniczanymi nieruchomościami.

Skarżący, powołując się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej i rażące naruszenie prawa materialnego (art. 153 k.c.), a także na naruszenie prawa procesowego (art. 365 § 1 k.p.c.) i wskazując, że w przeszłości toczyło się

postępowanie o wydanie części rozgraniczanych nieruchomości, w którym to postępowaniu miało dojść do ustalenia granicy według stanu prawnego nieruchomości, nie dostrzegł, że przyczyną poprzednio toczącego się procesu o wydanie nieruchomości (art. 222 § 1 k.c.) nie była wątpliwość lub spór dotyczący granic, lecz twierdzenie o zagarnięciu części nieruchomości uczestnika przez wnioskodawcę z uwagi na przesunięcie płotu mimo braku zgody uczestnika. W postępowaniu o wydanie części nieruchomości i przywrócenie stanu sprzed podjęcia przez wnioskodawcę działań znacznie zmieniających zakres władania nieruchomościami i ich powierzchni pozostającej w posiadaniu stron, ustalenie granic miało jednak tylko przesłankowy i wtórny charakter (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z 31 sierpnia 1963 r., III CR 136/63 i z 11 maja 2000 r., I CKN 723/98; wyrok Sądu Najwyższego z 26 stycznia 1981 r., III CRN 315/80). Sąd Najwyższy badając sprawę w ramach korzystania z instytucji tzw. „przedsądu” nie miał tym samym wątpliwości, że żądanie sformułowane w procesie o wydanie było podyktowane faktycznym zagarnięciem nieruchomości przez uprawnionego, a problem rozgraniczenia nieruchomości rozważany był przez sądy jedynie jako przesłanka rozstrzygnięcia w procesie o wydanie, nie kształtując jednak bezpośrednio jego treści.

Zapoznanie się z motywami pisemnymi wyroku Sądu drugiej instancji nie pozwala dostrzec rażącego błędu w zakresie stosowania przepisów materialnych lub proceduralnych, na podstawie których ma nastąpić rozstrzygnięcie w sprawie o rozgraniczenie. Zarzut pominięcia przy orzekaniu stanowiska Sądu Najwyższego, przedstawionego w zacytowanych orzeczeniach, bez sformułowania argumentów, świadczących o spełnieniu przesłanki art. 389⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., nie może uzasadniać przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, skoro na pierwszy rzut oka nie sposób dostrzec wadliwości stosowania przez Sądy *meriti* przepisów prawnych powołanych jako naruszone. Trzeba przy tym odnotować, że postanowienia Sądu Najwyższego z 5 lutego 2016 r., IV CSK 220/15 i z 25 stycznia 2019 r., IV CSK 541/17 (w miejsce najprawdopodobniej błędnie wskazanej przez stronę jako V CSK 541/17), odnosiła się do orzeczeń Sądów pierwszej i drugiej instancji zapadłych w zupełnie odmiennych stanach faktycznych i prawnych niż oceniany niniejszej sprawie. W sprawach tych wątpliwości budziła odpowiednio:

prawidłowość trybu (kwestia pierwszeństwa administracyjnego postępowania rozgraniczeniowego), relacja trybu administracyjnego do sądowego postępowania o rozgraniczenie w sytuacji, w której strony formułowały swoje roszczenia z uwzględnieniem instytucji zasiedzenia; kwalifikacji zgłaszanych roszczeń jako mających charakter windykacyjny (art. 222 § 1 k.c.) albo zmierzających do rozgraniczenia nieruchomości (art. 29 i n. Prawa geodezyjnego).

W tak nakreślonej konfiguracji procesowej postępowania, którego niekorzystne zakończenie dla uczestnika stało się powodem wniesienia skargi kasacyjnej, nie było zatem podstaw, aby dostrzec również oczywistość naruszenia art. 365 § 1 k.p.c. przez Sądy orzekające w niniejszej sprawie. Wielokrotnie już Sąd Najwyższy wypowiadał się o tym, że stan związania dotyczy tylko tego, co zawiera sentencja orzeczenia, nie obejmuje zaś jego motywów, które nie mają cech prawomocności i nie mogą krępować sądu przy wydaniu innego orzeczenia, zwłaszcza jeśli motywy dotyczą zagadnienia, którego prawomocny wyrok w części dyspozytywnej nie obejmował. Przedmiotem prawomocności materialnej jest więc ostateczny rezultat rozstrzygnięcia, a nie przesłanki, które do niego doprowadziły (zob. np. postanowienie z 30 listopada 2007 r., IV CSK 267/07 i cytowane tam orzecznictwo),.

Reasumując, wywód prawny skarżącego w motywach wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie wykazuje, że zarzuty zgłoszone we wniesionej przez niego skardze kasacyjnej są oczywiście zasadne. Skarżący w istocie skoncentrował się jedynie na zreferowaniu dotychczasowych zdarzeń procesowych w sprawie, a pominął argumentację, która służyłaby wykazaniu, na czym polega kwalifikowane naruszenie przepisów prawa materialnego lub procesowego przez Sądy orzekające w sprawie i w jaki sposób doprowadziło ono do wydania przez nie rażąco wadliwego orzeczenia.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398⁹ § 1 k.p.c. oraz – co do kosztów postępowania – art. 98 § 1¹ k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. art. 520 § 2 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c., § 5 pkt 2 w związku z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. poz. 1800), orzeczono jak w postanowieniu.

[SOP]

[a]